

ARKADIUSZ TOPORSKI

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

## Zniszczenia w majątkach ziemskich guberni kieleckiej i radomskiej w czasie I wojny światowej

Ziemie Królestwa Polskiego od pierwszych tygodni Wielkiej Wojny były obszarem prowadzenia działań militarnych na froncie wschodnim. Według szacunkowych obliczeń, sporządzonych po 1918 roku, operacje walczących armii objęły przestrzeń 342 tys. km<sup>2</sup>, co stanowiło około 90% powierzchni II Rzeczypospolitej. Szkody spowodowane wojną w całym kraju oceniono w przybliżeniu na 2 mld dolarów. Była to dziesiąta część majątku narodowego<sup>1</sup>. Pierwsza wojna światowa przyniosła Polsce ekonomiczną klęskę. Jej skutki były widoczne w życiu gospodarczym wiele lat po zakończeniu działań zbrojnych. Wszystkie warstwy społeczeństwa poniosły straty materialne oraz straty w populacji, jednak wielkość poczynionych szkód charakteryzowała się dużym zróżnicowaniem regionalnym.

Dane statystyczne, zebrane po 1918 roku, wskazują, że tereny wiejskie ucierpiały w większym stopniu niż obszary zurbanizowane. Wojska zaangażowane w konflikt przeprowadzały operacje militarne najczęściej na prowincji, gdzie strategię walki łatwiej dostosować do otoczenia, korzystając z jego atutów. Działania na froncie wschodnim w czasie I wojny światowej opierały się na stosowaniu tradycyjnych metod – szybkim pokonywaniu dużych przestrzeni przez kawalerię oraz ostrzale przeciwnika z umocnionych pozycji. Ukształtowanie powierzchni i zabudowa obszarów wiejskich sprzyjały takiej taktyce. Majątki ziemskie zazwyczaj odgrywały ważną rolę w planach dowódców. Łatwo je było poddać eksploatacji i zaadaptować na potrzeby walk pozycyjnych. Piętrowe, murowane dwory – usytuowane na wzniesieniu, w pobliżu węzłów komunikacyjnych – przypo-

---

<sup>1</sup> Archiwum Państwowe w Krakowie (dalej: APKr), Naczelny Komitet Narodowy (dalej: NKN), mf. 100 274, Sprawozdanie Centralnego Komitetu Obywatelskiego w Warszawie na temat stanu Królestwa Polskiego w dniu 1 grudnia 1914 roku; *Polska w czasie Wielkiej Wojny (1914–1918)*, t. 3, *Historia ekonomiczna*, M. Handelsman, Warszawa 1936, s. 1-3.

minały swą konstrukcją fortece. Wokół nich skupiała się obrona strategicznych punktów, co wielokrotnie zwiększało skalę zniszczeń i strat. Majątki ziemskie Królestwa Polskiego ucierpiały nie tylko na skutek walk oraz przemarszów wojsk. Równie dotkliwe były kwatery żołnierzy w zabudowaniach folwarcznych oraz przymusowa aprowizacja oddziałów stacjonujących w okolicy<sup>2</sup>. Trudno porównać szkody poniesione w czasie wojny przez różne grupy społeczne. Autor artykułu skłania się jednak ku opinii, że straty ziemiaństwa były najwyższe i w dużym stopniu przyczyniły się do obniżenia prestiżu tego środowiska w wolnej Polsce.

Wiosną 1915 roku nastąpił kilkutygodniowy okres nasilenia zniszczeń w południowej części Królestwa Kongresowego. Był to efekt zastosowania taktyki „spalonej ziemi” przez armię carską, wycofującą się na wschód. Rosjanie, przekonani, że tę część zaboru opuszczają na stałe, przystąpili na rozkaz dowódców do niszczenia zasobów, które mogły zostać wykorzystane przez nieprzyjaciela. Spaleniu uległy całe miasteczka i wsie. Żołnierze dopuścili się rabunku wielu zakładów przemysłowych wywożąc ze sobą maszyny niezbędne do ich uruchomienia. Także ludność cywilna wraz z inwentarzem żywym została siłą wypędzona w głąb Rosji i minęło wiele czasu, zanim mogła powrócić do opuszczonych i zdevastowanych siedzib. Taktyką „spalonej ziemi” na szerszą skalę objęto obszar guberni lubelskiej, natomiast na lewym brzegu Wisły wskutek jej zastosowania ucierpiały przede wszystkim powiaty: iłżecki, kozienicki oraz radomski. Autor anonimowego artykułu z II połowy 1915 roku dzielił się wrażeniami z pobytu na zniszczonych terenach guberni radomskiej:

Sam widziałem zgłiszcza pobojowisk moskiewskich koło Starachowic i Wąchocka. Patrzyłem na rzeczy przejmujące grozą. Te ślady, jakie wojna pozostawiła dotychczas w Kieleckiem, są niczym w porównaniu z tym, co zaszło w Radomskiem na północ od linii Kamiennej. Trzeba bowiem wyobrazić sobie takie np. wydarzenie opowiedziane mi przez naoczego świadka. W Wierzbniku (powiat iłżecki nad rzeką Kamienną) od połowy maja do Zielonych Świąt była linia bojowa. Z powodu parotygodniowej kanonady miasteczko znacznie ucierpiało. Kilkadziesiąt domów spłonęło, bądź rozsypało się w gruzy. Zginęło kilka osób z ludności cywilnej. Tak bywa zresztą wszędzie, gdzie się znajdzie linia bojowa. Ale oto nagle w nocy z 24/25 maja Moskale budzą mieszkańców i każą im natychmiast opuszczać mieszkania. Tak jak kto został, nieraz w samej bieliźnie, wypędzają wszystkich z domów, pędzą za miasto cały tłum około 6000 osób bez różnicy wieku, płci i wyznania, pędzą przed sobą nahajami pod konwojem bagnetów do Iłży (42 wiorsty). Stamtąd ludność żydowską wyprawiono do Radomia, chrześcijańską – ku Wiśle 6 mil piechotą. Podczas przeprawy przez Wisłę utonęło 16 osób, w tej liczbie 9 dzieci.

<sup>2</sup> „Gazeta Rolnicza” 1915, nr 31-32; „Gazeta Świąteczna” 1915, nr 1770; „Ziemia Kielecka” 1916, nr 26; *Polska w czasie Wielkiej Wojny*, s. 12-13, 229-230.

Mienie opustoszonego miasteczka zabrano na podwozy i wywieziono do obozów rosyjskich. Poczem miasteczko podpalono z kilku stron. Dzisiaj Wierzbnik stanowi kupę gruzów, gdzie błąka się wśród zwalisk kilku ocalałych mieszkańców, snujących się jak cień, a nie jak ludzie. (...) Wypadki w Wierzbniku niestety nie są odosobnione. Jak się zdołałem przekonać naocznie, Moskale stosują obecnie w całej pełni system ofensywny z 1812 roku. Cały szereg wsi położonych pomiędzy rzeką Kamienną a linią Orońsko-Ilża-Sienno uległ temu samemu losowi co Wierzbnik. Nie tylko spalono domy i zrównano z ziemią, ale gdzie tylko było można stratowano doszczętnie zboże i wszelkie zasiewy tak, że kraj wygląda istotnie jak pustynia<sup>3</sup>.

Zniszczenia na terenach wiejskich Królestwa Polskiego nie zakończyły się wraz z przesunięciem linii frontu na wschód. Od połowy 1915 roku władze niemieckie i austriackie zaczęły prowadzić na obszarze swych okupacji politykę polegającą na maksymalnej eksploatacji gospodarczej miejscowych zasobów. Polityka ta w niewielkim stopniu uwzględniała warunki lokalne oraz potrzeby ludności cywilnej. System ekonomicznego drenowania zajętych ziem trwał do listopada 1918 roku. Wszyscy producenci rolni guberni kieleckiej i radomskiej ponieśli niepowetowane straty na skutek zarządzeń wprowadzonych przez Generał-Gubernatorstwo Wojskowe w Lublinie. Wiele majątków zostało doszczętnie zrujnowanych polityką gospodarczą okupanta<sup>4</sup>.

Wobec ogromu strat ponoszonych w czasie wojny przez polskie społeczeństwo, prędko poruszono kwestię ich rejestrowania, z nadzieją na uzyskanie odszkodowań, kiedy ustaną działania zbrojne. Jako pierwszy inicjatywę szacowania szkód podjął Centralny Komitet Obywatelski (CKO) w Warszawie. Po jego likwidacji pracę na terenie okupacji niemieckiej kontynuowały Rada Główna Opiekuńcza (RGO) oraz Centralne Towarzystwo Rolnicze (CTR). Na obszarze austro-węgierskiego Zarządu Wojskowego akcję ujął w ramy organizacyjne Główny Komitet Ratunkowy (GKR) w Lublinie. W grudniu 1915 roku przy GKR powstała Główna Komisja Szacunkowa, której zadaniem było rozwinięcie struktur w terenie. Strukturze tej nadano następujący kształt: Komisje Szacunkowe Rolne Ziemskie obejmowały teren całej guberni, Komisje Szacunkowe Rolne Obwodowe jednego powiatu, natomiast Komisje Szacunkowe Rolne Miejskowe kilku gmin. Urzędnicy sporządzali protokoły strat w poszczególnych miastach,

<sup>3</sup> APKr – Oddział w Spytkowicach, NKN, sygn. 879, k. 2-5; „Dziennik Narodowy” 1915, nr 73.

<sup>4</sup> Niniejszy artykuł dotyczy przede wszystkim problemu szkód wyrządzonych w majątkach ziemskich w pierwszym roku wojny – kwestia strat, które powstały w latach 1915–1918 na skutek zarządzeń władz okupacyjnych, ze względu na obszerność, zasługuje na odrębne opracowanie.

miasteczkach, wioskach oraz majątkach ziemskich. Rejestracji podlegały tylko i wyłącznie szkody materialne, bezpośrednie i potwierdzone przez świadków. Sporządzenie operatu nie było podstawą prawną do ubiegania się o odszkodowanie – akcja prowadzona przez komisje szacunkowe miała tymczasem charakter informacyjny<sup>5</sup>.

Właściciele majątków ziemskich aktywnie zaangażowali się w prace instytucji szacujących szkody wojenne. Chętnie gościli u siebie urzędników GKR i pomagali w sporządzeniu rejestrów, choć wiązało się to z wydatkami, ponieważ każdy zainteresowany przeprowadzeniem spisu osobiście pokrywał jego koszty. Ziemianie działali również w strukturach komisji szacunkowych, w skład których wchodził najczęściej jako przedstawiciele miejscowych organizacji społecznych. Członkami Komisji Ziemskich byli: Juliusz Zdanowski ze Śmiłowic (gubernia kielecka) oraz Jan Gombrowicz z Małoszyc (gubernia radomska). W pracę struktur na niższym szczeblu zaangażowani byli m.in. Jan Barzykowski z Równin (Komisja Szacunkowa Rolna Obwodowa powiatu stopnickiego), Henryk Różycki z Opatkowic Murowanych (Komisja Szacunkowa Rolna Obwodowa pow. jędrzejowskiego) i Hilary Malewski z Jarosławic (Komisja Szacunkowa Rolna Miejskowa w Stopnicy)<sup>6</sup>.

Ziemiaństwo guberni kieleckiej i radomskiej poniosło w pierwszym roku Wielkiej Wojny olbrzymie straty. Obszar położony między rzekami Wisłą i Pilicą był areną intensywnych działań zbrojnych. Prowadzono tutaj zarówno operacje manewrowe, jak i walki pozycyjne. Rozmiar szkód w poszczególnych powiatach zależał od nasilenia starć, w związku z czym zniszczenia rozłożyły się nierównomiernie. Ogólnie można stwierdzić, że najbardziej ucierpiały powiaty położone nad Wisłą i Nidą, natomiast najmniej – nad Pilicą.

W trakcie operacji militarnych, prowadzonych jesienią 1914 i wiosną 1915 roku na obszarze guberni kieleckiej oraz radomskiej, na duże zniszczenia narażone były budowle dworskie. Nieruchomości obracały się w gruzy na skutek

<sup>5</sup> Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), Centralny Komitet Obywatelski w Warszawie (dalej: CKO), sygn. 628, k. 1-12; Centralne Towarzystwo Rolnicze (dalej: CTR), sygn. 389; sygn. 390, k. 184-186; sygn. 391; sygn. 394; sygn. 395; Archiwum Państwowe w Kielcach (dalej: APK), C. K. Komenda Powiatowa w Jędrzejowie (dalej: CK KP Jędrzejów), sygn. 226, k. 272-277; C. K. Komenda Powiatowa w Opocznie (dalej: CK KP Opoczno), sygn. 64, k. 3-114; „Dziennik Urzędowy Obwodu Pińczowskiego” 1916, nr 5; „Gazeta Rolnicza” 1916, nr 11-12; „Ziemia Kielecka” 1916, nr 7; *O rejestracji strat wojennych przez własność ziemską poniesionych*, Warszawa 1919.

<sup>6</sup> „Dziennik Urzędowy c. i k. Komendy Obwodowej w Opocznie” 1916, nr 3; nr 9; „Gazeta Rolnicza” 1916, nr 11-12; „Ziemia Kielecka” 1916, nr 7; nr 8; nr 19-20; Kronika parafialna – dziennik ks. Adama Włosińskiego, rps, Archiwum Diecezjalne w Kielcach – Akta parafialne II, sygn. II PJ-I/1, k. 15.

pożarów i ostrzału artyleryjskiego. Wiele budynków w folwarkach zostało rozebranych przez żołnierzy dla pozyskania materiału budowlanego lub surowca na opał. Według danych statystycznych, na obszarach wiejskich Królestwa Polskiego aż 88% nieruchomości stanowiły przed wybuchem wojny drewniane konstrukcje kryte strzechą. Budynków ogniotrwałych było mniej niż 2%. Nie przestrzegano także zasad nakazujących stawianie domów w odpowiednim oddaleniu od siebie. Kiedy wybuchał więc pożar, jedna nieruchomość zajmowała się od drugiej i ogień pochłaniał całe ich skupisko<sup>7</sup>.

Wiarygodną podstawą źródłową do oszacowania szkód wojennych w budynkach dworskich są dane Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń Budowli od Ognia. Instytucja ta działała na ziemiach polskich od początku XIX wieku. Zajmowała się określaniem wartości domów w celach ubezpieczeniowych i likwidacją szkód powstałych na skutek pożaru. Towarzystwo posiadało fachowy personel, który wypracował i stosował w praktyce skuteczny sposób oceny zniszczeń. Zgodnie z danymi, zebranymi przez tę instytucję, w czasie I wojny światowej na terenie Królestwa Polskiego zburzono około 500 tys. budynków o łącznej wartości bezpośredniej 103 mln rubli<sup>8</sup>. Straty poniesione przez majątki ziemskie guberni kieleckiej i radomskiej zostały przedstawione w tabeli 1.

Informacje zestawione przez Towarzystwo Ubezpieczeń nie uwzględniają niestety podziału na budynki mieszkalne i gospodarcze. Ponadto zastrzeżenia mogą budzić dane dotyczące powiatów: koneckiego oraz włoszczowskiego. Materiał źródłowy wskazuje, że urzędnicy instytucji nie zanotowali żadnych zniszczeń w tych regionach, co jest sprzeczne z informacją podaną przez Henryka Wiercieńskiego, który przygotowywał opracowania dla Biura Statystycznego Głównego Komitetu Ratunkowego w Lublinie. Według danych Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń, na obszarze 6 powiatów guberni kieleckiej znajdowały się przed wojną 12 783 budowle. W trakcie kampanii 1914–1915 roku zniszczeniu uległy 682 budynki, czyli 5,3% ogółu. Na terenie 6 powiatów Ziemi Radomskiej zburzono w tym samym okresie 897 spośród 12 626 nieruchomości dworskich (7,1%). Na skutek działań militarnych najbardziej ucierpiały powiaty: pińczowski (gdzie przez kilka miesięcy prowadzono walki pozycyjne) oraz radomski, iłżecki i kozienicki (gdzie wiosną 1915 wycofujący się na wschód Rosjanie zastosowali taktykę „spalonej ziemi”). Najmniejsze szkody w budowlach wyrządzono w południowej, a także zachodniej części obszaru położonego pomiędzy rzekami Wisłą i Pilicą (powiaty: stopnicki, olkuski, opoczyński).

<sup>7</sup> APKr, NKN, mf. 100 274, k. 16.

<sup>8</sup> *Zniszczenia wojenne w budowlach b. Królestwa Polskiego*, oprac. Z. Limanowski, Warszawa 1918, s. 1-9.

**Tabela 1.** Zniszczenia w budowlach dworskich guberni kieleckiej i radomskiej w pierwszym roku Wielkiej Wojny<sup>a</sup>

Powiat	Liczba dworów <sup>b</sup>			Liczba nieruchomości			Liczba budowli			Przeciętny % zniszczenia 1 budowli
	ogólna	zniszczonych	%	ogólna	zniszczonych	%	ogólna	zniszczonych	%	
Jędrzejowski	167	13	7,8	195	14	7,2	2 058	95	4,6	95
Kielecki	106	6	5,7	120	8	6,7	982	80	8,1	30
Miechowski	241	31	12,9	253	32	12,6	2 642	125	4,7	51
Olkuski	97	2	2,1	120	2	1,7	1 012	9	0,9	52
Pińczowski	204	50	24,5	238	57	23,9	2 435	353	14,5	82
Stopnicki	199	7	3,5	214	7	3,3	1 877	20	1,1	90
Gubernia kielecka	1 157	109	9,4	1 294	120	9,3	12 783	682	5,3	73
Iłżecki	98	18	18,4	136	21	15,4	1 598	172	10,8	99
Kozienicki	133	23	17,3	165	24	14,5	1 361	154	11,3	89
Opatowski	212	15	7,1	230	15	6,5	2 718	178	6,5	79
Opoczyński	144	12	8,3	161	13	8,1	1 523	64	4,2	81
Radomski	140	17	12,1	157	18	11,5	2 029	251	12,4	95
Sandomierski	185	8	4,3	203	11	5,4	2 023	78	3,9	92
Gubernia radomska	1 091	93	8,5	1 257	102	8,1	12 626	897	7,1	90
Łącznie dwie gubernie	2 248	202	8,9	2 551	222	8,7	25 409	1579	6,2	81,5

**Uwagi:** <sup>a</sup> W powiatach: włoszczowskim i koneckim Towarzystwo Ubezpieczeń nie zanotowało zniszczeń, inne dane na ten temat u Henryka Wiercieńskiego – według jego wyliczeń w powiecie koneckim zniszczeniu uległo 89 budowli dworskich, natomiast w powiecie włoszczowskim 68;

<sup>b</sup> W publikacji pod pojęciem „dwory” kryją się prawdopodobnie folwarki.

**Źródło:** Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie (dalej: WBP Lublin), Materiały Henryka Wiercieńskiego, sygn. 1838, k. 20; *Zniszczenia wojenne w budowlach b. Królestwa Polskiego*, s. 18-21.

W tabeli 2 przedstawiono szacunkową wartość budynków dworskich zniszczonych w pierwszym roku Wielkiej Wojny na terenie 2 guberni. Pomijając powiaty włoszczowski oraz konecki, nieruchomości w majątkach ziemskich całego rozpatrywanego obszaru przed 1914 rokiem warte były około 22 mln rubli. W trakcie operacji militarnych zburzono dobytek szacowany w przybliżeniu na kwotę 1 mln rubli (4,8% ogółu). Szkody poczynione w guberni radomskiej były nieco wyższe niż w guberni kieleckiej. Uwzględniając rzeczywiste przedwojenne ceny materiałów budowlanych, należałoby zwiększyć sumy przedstawione w tabeli 2 o około 45%.

**Tabela 2.** Wartość budowli dworskich zniszczonych w pierwszym roku Wielkiej Wojny<sup>a</sup>

Powiat	Wartość budowli w rublach		
	ogółem	zniszczonych	%
Jędrzejowski	1 622 250	59 010	3,6
Kielecki	712 290	20 000	2,8
Miechowski	2 609 060	58 450	2,2
Olkuski	1 021 230	1 390	0,1
Pińczowski	2 607 410	313 320	12,0
Stopnicki	1 747 530	7 590	0,4
Gubernia kielecka	12 068 190	459 760	3,8
Iłżecki	1 105 760	52 890	4,8
Kozienicki	1 283 780	133 780	10,4
Opatowski	2 577 860	127 110	4,9
Opoczyński	1 115 570	14 240	1,3
Radomski	1 639 510	197 800	12,1
Sandomierski	1 800 550	77 330	4,3
Gubernia radomska	10 427 830	603 150	5,8
Łącznie dwie gubernie	22 496 020	1 062 910	4,8

**Uwagi:** <sup>a</sup> Wartość budowli wykazana w tabeli zgodna jest z normami szacunkowymi, stosowanymi przez Instytucję Wzajemnych Ubezpieczeń – są one zaniżone o około 45% w stosunku do rzeczywistej wartości przedwojennej.

**Źródło:** *Zniszczenia wojenne w budowlach b. Królestwa Polskiego*, s. 18-21.

Murowane budynki dworskie często stawały się celem ostrzału artyleryjskiego, lecz równocześnie były dla mieszkańców najpewniejszym schronieniem, kiedy w okolicy wywiązywała się bitwa. Pracownicy folwarku Policzna w powiecie kozienickim przez kilka dni ukrywali się w piwnicy pałacu, oczekując jesienią 1914 roku, aż front przesunie się na bezpieczną odległość:

Słychać było coraz to zbliżające się strzały, wreszcie bardzo szybko żołnierze rosyjscy powrócili – na podwórzu zaczęły świstać kule. Schroniliśmy się do piwnicy pod dworem, żołnierze zaś rozpoczęli strzelaninę z okien budynków i spoza murów okrążających podwórze i park, na pierwszym piętrze rechotał karabin maszynowy, przejmując nas łękiem. (...) Strzelanina karabinowa wzrastała z godziny na godzinę. Wreszcie rano około ósmej huknęły armaty. Pierwszy strzał przeraził nas straszliwie. Szrapnel trafił w ścianę domu, w piwnicach którego siedzieliśmy. Posypały się cegły, kurz napełnił naszą kryjówkę. Było to jakby dane hasło. Zaczęły walić pociski jeden za drugim. Ogłuszający huk towarzyszył trzaskowi walących się belek dachu. Na górze karabin maszynowy zawzięcie pracował, doprowadzając nas prawie do oblędu. Leżeliśmy pokotem na ziemi, nie jedząc i nie pijąc od dwóch dni. Jeden praktykant wychodził od czasu do czasu na podwórze i przynosił nam ciągle jedne i te same wieści: kule armatnie padają gęsto na podwórzu, dom jeszcze się trzyma (...). Przez piątek i sobotę trwała bezustanna strzelanina. Ranni złożeni w pałacu, bojąc się kul, przyczołgiwali się do nas. (...) W naszym schronisku nie mieliśmy nic do jedzenia. Praktykant, widząc straszne nasze położenie, chodził pod kulami do gorzelni, skąd przynosił kartofle i wodę ze studni. Szczęśliwie, kula zabiła cielę, mięsem którego karmiliśmy się sami i dawali rannym. (...) Zdawało nam się, że kanonada nigdy się nie skończy, gdyż ciągle zwiększała się, wreszcie doszła do kulminacyjnego punktu – huk był tak straszny, że słów słychać nie było. Pozbijaliśmy się w grupki i modliliśmy się drżącymi wargami. Praktykantowi dnia tego przy wyprawie po kartofle szrapnel oberwał połą od marynarki, a pęd powietrza zerwał czapkę z głowy i poniósł daleko. (...) Gdy strzały zaczęły cichnąć, nie zwracaliśmy na to uwagi. Huk był już dla nas czymś zwyczajnym – wszak to był piąty dzień bombardowania Policzny. Wreszcie nad ranem strzały ucichły<sup>9</sup>.

Majątki ziemskie guberni kieleckiej i radomskiej poniosły w czasie I wojny światowej znaczne straty na skutek zniszczenia zakładów przemysłu rolnego. Zestawienie szkód w tym zakresie sporządziło Biuro Statystyczne Głównego Komitetu Ratunkowego. Źródłem informacji były formularze rozesłane do zarządów gminnych na obszarze całej okupacji austro-węgierskiej. Zebrany materiał jest niestety niekompletny. Nie rozróżnia ponadto formy własności, w związku z tym

<sup>9</sup> S. Mikułowski-Pomorski, *Z pobojowiska. Opisy i wrażenia z miast i wiosek ziemi radomskiej po najściu wojsk niemieckich i austriackich w październiku 1914 roku*, Radom 1914, s. 36-44.

trudno określić, jak duża część zarejestrowanych zakładów znajdowała się na obszarze folwarków szlacheckich. Dane dla dwóch guberni przedstawione zostały w tabeli 3.

Przemysł rolny Królestwa Kongresowego poniósł w czasie I wojny światowej największe straty na skutek zniszczenia wiatraków, młynów, gorzelnii, browarów oraz cukrowni. Były to dziedziny wytwórczości, z których obywatele ziemscy czerpali przed 1914 rokiem znaczne dochody. Utracili je przynajmniej do chwili zakończenia wojny, ponieważ większości uszkodzonych zakładów przemysłu rolnego nie udało się uruchomić przed listopadem 1918 roku. W kraju brakowało części zamiennych do maszyn, a także paliwa oraz surowca niezbędnych do produkcji. Poza tym fachowa kadra przeszkolona do pracy w fabryce rozproszyła się – część pracowników została zmobilizowana do wojska, część przymusowo ewakuowano na wschód, pozostali wyjechali dobrowolnie w poszukiwaniu nowego źródła utrzymania. Zakłady przemysłu rolnego ulegały uszkodzeniu przez przypadek – w ogniu walk – lecz równie często były celowo niszczone i rabowane przez żołnierzy<sup>10</sup>. Czytamy na ten temat w piśmie Aleksandra Sztremera – właściciela majątku Rożenek (pow. opoczyński) – do c. i k. komendy powiatowej:

Gdy wojska austro-węgierskie wkroczyły do Rożenka, wyjęły zaraz stawidła w młynie, który do tego czasu był w ruchu, aby spuścić wodę, która podtapiała okopy. (...) 2 kompanie saperów zarekwirowały w młynie wszelkie żelazo zdadne na klamry, wyciągając z maszyn części składowe, śruby, toczne pręty, kraty itp. I od razu popsuli przez to cały młyn, a wystawili tylko przyległy kwit na 50 kg starego żelaza, nie ważąc go wcale. Następnie wojska zabrały do okopów z młyna drzwi i okna, a przed Wielkanocą przysłała do młyna rumuńska piechota i polscy ułani austriaccy z Galicji i najpierw pozrywali z całego młyna wszystkie deski, biorąc je z cylindrów i elewatorów, a po Wielkanocy zabrali z młyna podłogi, ściany i belki, przy czym popsuli wszystkie maszyny, które pospadały pod młyn do wody i pogruchały się. Materiału z młyna użyło wojsko na okopy, a nadto, jak mi mówiono, okazała się potrzeba rozebrania młyna dla uzyskania wolnego widoku przed drugą linią obronną poprowadzoną za młynem przez podwórze dworu. Z całego młyna został tylko dach, szlicht i turbiny, z których powyciągano jednak wszystkie śruby i pręty<sup>11</sup>.

<sup>10</sup> APKr, NKN, mf. 100 274, Sprawozdanie Centralnego Komitetu Obywatelskiego w Warszawie na temat stanu Królestwa Polskiego w dniu 1 grudnia 1914 roku; APK, C. K. Komenda Powiatowa w Busku (dalej: CK KP Busko), sygn. 72, k. 504; C. K. Komenda Powiatowa w Pińczowie (dalej: CK KP Pińczów), sygn. 194, k. 157-158; WBP Lublin, Materiały Henryka Wiercieńskiego, sygn. 1850, k. 1-2; „Gazeta Rolnicza” 1915, nr 31-32; *Zniszczenia wojenne w budowlach b. Królestwa Polskiego*, s. 9.

<sup>11</sup> APK, CK KP Opoczno, sygn. 64, k. 3-114.

Tabela 3. Szkody w zakładach przemysłowych guberni kieleckiej i radomskiej w pierwszym roku Wielkiej Wojny

Powiat		Młyny parowe		Młyny wodne		Wiatraki		Gorzelnie, rektyfikacje, destylarnie		Browary	
		było przed wojną	zniszczono	było przed wojną	zniszczono	było przed wojną	zniszczono	było przed wojną	zniszczono	było przed wojną	zniszczono
I	Jędrzejowski	3	-	42	4	1	1	4	1	-	-
II	Kielecki	1	-	60	6	6	-	3	-	-	-
III	Miechowski	2	2	32	4	-	-	2	-	-	-
IV	Olkuski	-	-	43	3	-	-	1	-	1	-
V	Pińczowski	3	1	12	12	3	3	1	1	1	1
VI	Stopnicki	2	-	47	-	8	1	4	3	-	-
VII	Włoszczowski	1	-	23	8	1	-	1	1	-	-
VIII	Gubernia kielecka	12	3	259	37	19	5	16 <sup>a</sup>	6	2 <sup>c</sup>	1
IX	Iłżecki	2	1	80	22	106	36	5	3	1	1
X	Konecki	6	-	57	-	17	7	-	-	2	1
XI	Kozienicki	1	-	33	7	130	55	4	3	2	1
XII	Opatowski	12	2	37	9	108	45	7	3	1	-
XIII	Opoczyński	3	1	26	7	18	13	4	-	2	1
XIV	Radomski	11	3	40	8	154	44	5	1	2	1
XV	Sandomierski	2	-	19	2	78	32	3	2	1	-
XVI	Gubernia radomska	37	7	292	55	611	232	28 <sup>b</sup>	12	11 <sup>d</sup>	5
XVII	Łącznie dwie gubernie	49	10	551	92	630	237	44	18	13	6

Cukrownie		Krochmalnie		Mydlarnie, olejarnie		Tartaki		Cegielnie		Garbarnie		Farbiarnie		Papiernie	
było przed wojną	zniszczono	było przed wojną	zniszczono	było przed wojną	zniszczono	było przed wojną	zniszczono	było przed wojną	zniszczono	było przed wojną	zniszczono	było przed wojną	zniszczono	było przed wojną	zniszczono
-	-	-	-	-	-	1	-	3	2	-	-	-	-	-	-
-	-	-	-	-	-	6	1	-	-	-	-	-	-	-	-
-	-	-	-	-	-	-	-	14	12	-	-	-	-	-	-
-	-	-	-	-	-	3	-	-	-	-	-	-	-	2	1
-	-	-	-	3	-	-	-	8	6	-	-	-	-	-	-
-	-	-	-	1	1	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-
-	-	3	-	-	-	1	-	2	-	-	-	-	-	1	1
- <sup>e</sup>	-	3	-	4	1	13	1	27	20	-	-	-	-	3	2
-	-	-	-	3	3	2	2	-	-	-	-	-	-	-	-
-	-	-	-	-	-	2	-	10	-	-	-	-	-	-	-
-	-	-	-	2	1	1	-	-	-	6	3	4	3	-	-
-	-	-	-	-	-	3	3	2	2	-	-	-	-	-	-
-	-	1	-	-	-	7	5	1	-	-	-	-	-	-	-
-	-	-	-	6	3	-	-	3	-	6	2	-	-	-	-
1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1 <sup>f</sup>	1	1	-	11	7	15	10	16	2	12	5	4	3	-	-
1	1	4	-	15	8	28	11	43	22	12	5	4	3	3	2

Uwagi: <sup>a</sup> Według *Rocznika Statystycznego Królestwa Polskiego* w guberni kieleckiej w 1914 r. były 32 gorzelnie; <sup>b</sup> Według *Rocznika Statystycznego Królestwa Polskiego* w guberni radomskiej w 1914 r. były 32 gorzelnie; <sup>c</sup> Według *Rocznika Statystycznego Królestwa Polskiego* w guberni kieleckiej w 1914 r. było 10 browarów; <sup>d</sup> Według *Rocznika Statystycznego Królestwa Polskiego* w guberni radomskiej w 1914 r. było 15 browarów; <sup>e</sup> Według *Rocznika Statystycznego Królestwa Polskiego* w guberni kieleckiej w 1914 r. działały 2 cukrownie; <sup>f</sup> Według *Rocznika Statystycznego Królestwa Polskiego* w 1914 r. w guberni radomskiej działały 3 cukrownie.

Źródło: AAN, CTR, sygn. 530, k. 1-3, 190-503; WBP Lublin, Materiały Henryka Wiercieńskiego, sygn. 1850, k. 7-9; *Rocznik Statystyczny Królestwa Polskiego. Rok 1915*, red. W. Grabski, Piotrogród 1916, s. 22-23, 26, 35-38.

W majątkach ziemskich przedmiotem rekwizycji lub rabunku były często maszyny rolnicze oraz środki transportu. Walczące armie potrzebowały dostaw środków transportowych, które szybko się psuły, do prowadzenia działań manewrowych. Braki uzupełniano u miejscowej ludności. Na obszarze guberni kieleckiej i radomskiej skonfiskowano w ten sposób m.in.: 6345 wozów, 1132 bryczki, 319 powozów oraz 1249 par sani (tab. 4). Na skutek rekwizycji folwarki szlacheckie pozbawione zostały środków transportu niezbędnych do wykonania prac polowych. Straty w dziedzinie narzędzi rolniczych były jeszcze bardziej dotkliwe. Według materiałów opracowanych przez Biuro Statystyczne Głównego Komitetu Ratunkowego, majątki dwóch guberni utraciły w latach 1914–1918 m.in.: 2107 pługów, 3766 bron, 363 żniwiarki i kosiarki, 227 młocarni, 248 siewczarni oraz 349 młynków (tab. 4). Była to znaczna część inwentarza martwego zgromadzonego w gospodarstwach ziemiańskich. Tak duża strata z pewnością negatywnie wpłynęła na poziom produkcji rolnej w następnych latach<sup>12</sup>.

W czasie I wojny światowej Królestwo Polskie poniosło ogromne szkody w obszarze leśnym. Zniszczenia na skutek działań zbrojnych oraz rabunkowej gospodarki okupantów miały tak duży zasięg, że groziły całkowitym upadkiem tej gałęzi wytwórczości. Jan Grabowski w kwietniu 1917 roku opublikował na łamach „Gazety Rolniczej” alarmujący artykuł, w którym przestrzegał:

O ile stan rolnictwa w wielu częściach Polski okupowanej przez armie austro-węgierskie można określić jako zły, o tyle gospodarka leśna niemal wszędzie przedstawia się bardzo źle. (...) Lasy w rękach prywatnych, w mniejszych kompleksach wegetują, zaś wielkie lasy rządowe i ordynackie – bądź znikają zupełnie z powierzchni ziemi, bądź są w niebywały sposób rozkradane przez okolicznych mieszkańców (włościan). Wyręb lasów często odbywa się bez planu, nierzadko też niszczone są lasy zbyt młode, co przynosi niepowetowane straty naszej gospodarce. Wiele lasów wyciętych dla celów wojennych nie uprzęta się wcale – toteż przedstawiają one istną ruinę. Ścięte drzewo, nieobrobione odpowiednio, niszczy się, toczone przez wzmagające się z każdym dniem robactwo<sup>13</sup>.

W pierwszym roku Wielkiej Wojny duża przestrzeń lasów objęta została obszarem operacyjnym. Drzewa padały, rażone siłą ognia artyleryjskiego, lub niszczone były przez pożary. Żołnierze walczących armii czerpali ponadto z lasów materiał opałowy oraz surowiec na budowę dróg, mostów i okopów. Po przesunięciu się linii frontu na wschód rabunek nie ustał. Tereny leśne okupacji austro-węgierskiej poddane zostały intensywnej eksploatacji gospodarczej. Według danych szacunkowych, w 1916 roku na obszarze czterech guberni południowych produkcja drzewa była 2,5 razy większa niż przed wojną. Dla spożytkowania pozyskanego

<sup>12</sup> WBP Lublin, Materiały Henryka Wiercieńskiego, sygn. 1836, k. 1.

<sup>13</sup> „Gazeta Rolnicza” 1917, nr 15.

**Tabela 4.** Przedmioty zniszczone i zarekwirowane w majątkach ziemskich guberni kieleckiej i radomskiej w czasie I wojny światowej

Powiat		Wozy		Pługi		Brony		Żniwiarki, kosiarki	
		było przed wojną	zniszczono lub zabrano	było przed wojną	zniszczono lub zabrano	było przed wojną	zniszczono lub zabrano	było przed wojną	zniszczono lub zabrano
I	Jędrzejowski	1 049	528	805	189	1 436	559	186	48
II	Kielecki	335	217	298	105	454	199	40	16
III	Miechowski	966	522	1 246	250	2 005	554	190	48
IV	Olkuski	534	188	538	64	653	94	45	4
V	Pińczowski	1 592	1 083	1 551	486	2 936	993	265	63
VI	Stopnicki	1 099	437	739	90	1 040	201	78	8
VII	Włoszczowski	643	293	521	49	958	69	88	11
VIII	Gubernia kielecka	6 218	3 268	5 698	1 233	9 482	2 669	892	198
IX	Łężecki	437	258	380	50	545	48	83	12
X	Konecki	484	267	448	124	517	108	50	17
XI	Kozienicki	469	268	462	93	519	120	82	32
XII	Opatowski	1 252	755	1 144	165	1 456	249	262	37
XIII	Opoczyński	656	369	613	98	788	142	56	5
XIV	Radomski	937	464	948	247	1 235	325	115	32
XV	Sandomierski	988	696	845	97	1 118	105	158	30
XVI	Gubernia radomska	5 223	3 077	4 840	874	6 178	1 097	806	165
XVII	Łącznie dwie gubernie	11 441	6 345	10 538	2 107	15 660	3 766	1 698	363

cd. tabeli 4

	Młockarnie		Sieczkarnie		Maneże		Zaprzęgi		Młynki, wialnie	
	było przed wojną	zniszczono lub zabrano	było przed wojną	zniszczono lub zabrano	było przed wojną	zniszczono lub zabrano	było przed wojną	zniszczono lub zabrano	było przed wojną	zniszczono lub zabrano
I	89	24	93	25	78	19	2 237	1 285	125	32
II	39	10	45	15	31	4	726	437	49	15
III	114	38	97	30	80	17	2 738	1 774	178	50
IV	37	2	51	4	24	2	760	380	44	4
V	110	29	343	42	138	64	4 158	2 619	250	60
VI	67	7	106	11	37	3	1 876	990	92	10
VII	47	2	58	5	39	7	1 499	778	73	-
VIII	503	112	793	132	427	116	13 994	8 263	586	171
IX	45	7	43	3	35	5	1 008	604	71	5
X	38	6	63	11	22	4	631	254	48	4
XI	50	13	93	21	37	9	1 244	785	92	34
XII	138	29	130	23	85	18	2 753	1 768	211	43
XIII	65	12	69	7	31	7	1 186	764	84	26
XIV	88	32	88	29	30	11	1 806	872	134	41
XV	81	16	111	22	41	9	2 119	1 388	150	25
XVI	505	115	597	116	281	63	10 747	6 435	790	178
XVII	1 008	227	1 360	248	708	179	24 741	14 698	1 376	349

Inne maszyny		Bryczki		Powozy		Sanie		Worki		Drobne sprzęty	
było przed wojną	zniszczono lub zabrano	było przed wojną	zniszczono lub zabrano	było przed wojną	zniszczono lub zabrano	było przed wojną	zniszczono lub zabrano	było przed wojną	zniszczono lub zabrano	było przed wojną	zniszczono lub zabrano
40	24	180	86	77	25	318	142	8 261	5 037	4 863	3 348
43	18	72	34	26	15	88	44	4 198	1 716	2 372	1 505
112	49	215	129	81	39	368	150	7 584	4 862	4 839	3 481
42	4	80	38	52	8	170	39	6 079	2 116	4 113	3 963
60	45	326	192	140	41	411	197	9 131	5 198	9 749	4 649
322	171	124	63	35	16	142	34	4 818	3 108	5 799	4 513
8	4	139	63	52	18	161	25	4 137	1 945	5 766	2 699
627	315	1 136	605	463	162	1 658	631	44 208	23 982	37 501	24 158
23	4	94	51	39	14	207	43	3 418	2 401	2 028	1 184
21	–	132	78	39	16	135	62	2 383	1 239	1 299	844
33	23	93	66	49	33	233	118	5 230	4 045	11 737	9 002
77	21	215	112	81	29	438	136	10 010	6 301	5 541	3 306
36	14	122	68	51	19	117	49	3 954	2 296	1 006	499
89	16	154	77	57	25	199	98	5 185	3 477	3 911	3 319
122	11	154	75	57	21	342	112	6 146	4 080	9 965	4 565
401	89	964	527	373	157	1 671	618	36 326	23 839	35 487	22 719
1 028	404	2 100	1 132	836	319	3 329	1 249	80 534	47 821	72 988	46 877

Źródło: WBP Lublin, Materiały Henryka Wiercieńskiego, sygn. 1836, k. 33.

surowca władze okupacyjne stawiały nowe tartaki i wybudowały w ciągu kilku miesięcy 150 km linii kolei wąskotorowej. Duże partie materiału zostały wysłane za granicę i wykorzystane na potrzeby przemysłu Monarchii. Część surowca pozostała na miejscu, do dyspozycji Zarządu Wojskowego. Zapasy te przeznaczono m.in. na pomoc ludności cywilnej w odbudowie zniszczonych siedzib<sup>14</sup>.

W tabeli 5 przedstawione zostały szkody w lasach guberni kieleckiej i radomskiej w latach 1914–1918. Ogólna przestrzeń leśna w tej części Królestwa Polskiego wynosiła przed wojną 827 568 morgów. Ponad połowa tego obszaru została objęta szacunkiem szkód przeprowadzonym przez Biuro Statystyczne Głównego Komitetu Ratunkowego. Badania wykazały zniszczenie powierzchni 15 568 morgów w Ziemi Kieleckiej i 51 805 morgów w Ziemi Radomskiej. Łącznie z terenu dwóch guberni wycięto 5 557 589 sztuk drzew o wartości rynkowej 14,1 mln rubli i 2,6 mln koron. Spośród czternastu powiatów największe straty poniosły: kozienicki, radomski oraz iłżecki.

Zniszczenie znacznej powierzchni obszarów leśnych Królestwa Polskiego w czasie I wojny światowej miało długofalowe skutki. W wielu regionach kraju zdewastowany został młody drzewostan, którego przyrost miał trwać przez kilka następnych dziesięcioleci. Brakowało nasion dobrej jakości na zalesienie oraz siły roboczej do uprzątnięcia szkód. Drewno było przed stu laty jednym z podstawowych surowców – jego niedobór wpływał niekorzystnie na wszystkie działy gospodarki narodowej i utrudniał codzienną egzystencję społeczeństwu<sup>15</sup>.

Żołnierze walczących armii zaopatrywali się w drewno także w sadach, które były jednym z ważnych źródeł dochodów ziemiaństwa. Według sprawozdań nadsyłanych do Biura Statystycznego GKR przez wójtów gmin, w czasie I wojny światowej na terenie okupacji austro-węgierskiej wycięto 1 024 473 sztuki drzew owocowych. Zniszczeniu uległy kosztowne cieplarnie i szkółki. Żołnierze rekwirowali ponadto dojrzałe, gotowe na sprzedaż owoce. Henryk Wiercieński oszacował straty powstałe w sadownictwie czterech południowych guberni Królestwa Polskiego w latach 1914–1918 na 134 mln rubli<sup>16</sup>.

<sup>14</sup> AAN, CTR, sygn. 532, k. 1-4; APK, CK KP Busko, sygn. 171, k. 263-264; CK KP Jędrzejów, sygn. 141, Pismo Bronisława Mikutowicza do c. i k. Komendy Obwodowej w Jędrzejowie z dnia 16 sierpnia 1915 roku; CK KP Pińczów, sygn. 256, k. 258-261; C. K. Komenda Powiatowa w Radomiu (dalej: CK KP Radom), sygn. 668, k. 101-102; AKr, NKN, mf. 100 284, Relacja zarządcy majątku Książniczki w powiecie miechowskim z grudnia 1914 roku; WBP Lublin, Materiały Henryka Wiercieńskiego, sygn. 1837, k. 1-4; *Polska w czasie Wielkiej Wojny*, s. 32-34, 343-347.

<sup>15</sup> AAN, CTR, sygn. 532, k. 1-4; WBP Lublin, Materiały Henryka Wiercieńskiego, sygn. 1837, k. 1-4; *Polska w czasie Wielkiej Wojny*, s. 32-34, 343-347.

<sup>16</sup> AAN, CTR, sygn. 532, k. 1-4; APKr, NKN, mf. 100 284, Relacja zarządcy majątku Książniczki w powiecie miechowskim z grudnia 1914 roku; WBP Lublin, Materiały Henryka Wiercieńskiego, sygn. 1837, k. 6-7.

**Tabela 5.** Szkody w lasach guberni kieleckiej i radomskiej w pierwszym roku Wielkiej Wojny

Powiat	Ogólna przestrzeń lasów w morgach	Przestrzeń lasów objęta szacunkiem szkód	Przestrzeń wycięta lub zniszczona	Wartość szkód	
				w sztukach drzewa	w gotówce
Jędrzejowski	33 319	22 028	2 836	261 285	942 414 rubli
Kielecki	116 497	59 863	1 505	273 272	735 582 ruble
Miechowski	17 082	2 504	325	55 925	457 866 rubli
Olkuski	29 380	23 940	2 500	282 286	668 475 rubli
Pińczowski	17 816	9 974	644	162 260	428 697 rubli i 375 824 korony
Stopnicki	41 700	31 039	2 048	201 476	492 891 rubli
Włoszczowski	68 232	43 608	5 710	384 071	1 636 303 ruble
Gubernia kielecka	324 026	192 956	15 568	1 620 575	5 362 228 rubli i 375 824 korony
Iłżecki	81 023	58 519	4 296	1 305 219	2 246 232 ruble i 30 000 koron
Konecki	153 176	69 070	1 821	521 919	702 994 ruble
Kozienicki	77 686	47 460	39 526	567 444	1 823 004 ruble i 2 265 000 koron
Opatowski	56 951	17 465	1 322	401 535	714 705 rubli
Opoczyński	77 842	.	.	.	.
Radomski	30 261	23 060	3 834	967 803	2 721 569 rubli
Sandomierski	26 603	23 852	1 006	173 094	593 512 rubli
Gubernia radomska	503 542	239 426	51 805	3 937 014	8 802 016 rubli i 2 295 000 koron
Łącznie dwie gubernie	827 568	432 382	67 373	5 557 589	14 164 244 ruble i 2 670 824 korony

Źródło: AAN, CTR, sygn. 532, k. 16, 32-45; Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej: AGAD), Generał Gubernatorstwo Wojskowe w Lublinie (dalej: MGGL), sygn. 1918, k. 200; WBP Lublin, Materiały Henryka Wiercieńskiego, sygn. 1837, k. 23-50.

W wielu majątkach ziemskich rozebrano w czasie wojny wszystkie ogrodzenia. Żołnierze wykorzystywali je jako materiał budowlany lub opałowy. Najbardziej narażone na tego rodzaju straty były gospodarstwa usytuowane na trasie przemarszu wojsk lub w pobliżu okopów i kwater. Dla zobrazowania szkód, poczynionych przez wojnę w ogrodzeniach, warto przytoczyć dane zebrane przez zespół Henryka Wiercieńskiego. Dotyczą one całego obszaru okupacji austro-węgierskiej, z pominięciem trzech powiatów: biłgorajskiego, radomskiego i opatowskiego. Na tym terenie zarekwirovano w latach 1914–1918: 392 081 metrów parkanów i sztachet, 422 592 metry płotów żerdziowych oraz 284 914 metrów płotów chruścianych<sup>17</sup>. Trudno powiedzieć, jak duża część tego inwentarza była własnością ziemiaństwa.

Znaczna przestrzeń gruntów rolnych guberni kieleckiej i radomskiej uległa uszkodzeniu na skutek budowy systemu okopów i umocnień oraz powstania wyrw po wybuchu pocisków artyleryjskich. Według danych Biura Statystycznego GKR, na obszarze między Wisłą a Pilicą zniszczono w ten sposób powierzchnię 34 524 mórg (tab. 6). Powiatami, które ucierpiały w największym stopniu, były: opatowski, radomski i kozienicki. Okopy utworzone na terenie dwóch guberni miały łączną długość 5954,9 km<sup>18</sup>. August Krasicki, oficer armii austro-węgierskiej, podziwiał umocnienia zbudowane wiosną 1915 roku przez Niemców na obszarze majątku Ruda Pilczycka hr. Władysława Zamoyskiego:

Ciekawie są tu urządzone przewody elektryczne z wysokim napięciem do drutów przed rowami strzeleckimi, przewody idą częściowo na słupach, częściowo kablami. Linia obronna, która całą zimę tu stała, ciągnie się już poza obrębem lasów pilczyckich, ale tuż przy granicy (...). Las tu wycięto długim pasem na szerokość kilkudziesięciu metrów, od frontu ułożono szereg wierzchów sosnowych, następnie druty kolczaste i przewody elektryczne, rów strzelecki zbudowany z drzewa i ziemi jak forteca, a z tyłu najrozmaitszych kształtów i stylu ochrony dla ludzi. Wszystko ogrodzone płotkami, z ogródkami, wyłożone desenie z mchów, ścieżki w porządku utrzymane, różne napisy niemieckie, patriotyczne i humorystyczne, kosze na odpadki: *Blech, Glass, Wolle*. Robi to wrażenie jakiejś wilegiatury lub pawilonów na wystawie<sup>19</sup>.

<sup>17</sup> APK, CK KP Busko, sygn. 76, k. 222-235, 279, 448-449; CK KP Jędrzejów, sygn. 114, Pismo Tadeusza Zaporskiego do c. i k. Komendy Obwodowej w Jędrzejowie z dnia 6 sierpnia 1915 roku; CK KP Opoczno, sygn. 64, k. 3-114; APKr, NKN, mf. 100 284, Relacja zarządcy majątku Książniczki w powiecie miechowskim z grudnia 1914 roku; WBP Lublin, Materiały Henryka Wiercieńskiego, sygn. 1838, k. 17-18.

<sup>18</sup> WBP Lublin, Materiały Henryka Wiercieńskiego, sygn. 1847, k. 1-3; *Polska w czasie Wielkiej Wojny*, s. 9.

<sup>19</sup> A. Krasicki, *Dziennik z kampanii rosyjskiej 1914–1916*, Warszawa 1988, s. 247. Umocnienia wybudowane przez żołnierzy nie zawsze były konstruowane w tak profesjonalny sposób

**Tabela 6.** Szkody wyrządzone na gruntach rolnych dwóch guberni przez okopy, miny i wyrwy

Powiat	Ogólna przestrzeń uszkodzonych użytków w morgach	Rozmiary uszkodzeń			
		długość okopów w metrach	szerokość okopów w metrach	głębokość okopów w metrach	ogólna powierzchnia okopów w morgach
Jędrzejowski	2 117	133 753	243	137	1 368
Kielecki	1 982	106 964	192	105	669
Miechowski	437	86 660	78	66	168
Olkuski	1 173	107 066	395	167	226
Pińczowski	2 405	347 212	386	229	395
Stopnicki	201	75 546	57	38	89
Włoszczowski	585	80 161	126	23	556
Gubernia kielecka	8 900	937 362	1 477	765	3 471
Iłżecki	2 310	504 608	938	312	1 292
Konecki	872	84 072	248	83	118
Kozienicki	4 076	762 891	531	305	1 617
Opatowski	10 784	229 108	440	167	882
Opoczyński	2 478	1 232 656	596	210	627
Radomski	3 121	1 864 845	1 269	417	2 192
Sandomierski	1 983	339 357	565	253	4 250
Gubernia radomska	25 624	5 017 537	4 587	1 747	10 978
Łącznie dwie gubernie	34 524	5 954 899	6 064	2 512	14 449

**Źródło:** WBP Lublin, Materiały Henryka Wiercieńskiego, sygn. 1847, k. 4.

– pisał na ten temat Adam Grodziński z majątku Oblas w powiecie radomskim: „Wszystkie pola pocięte były łamanymi liniami okopów, których przedpola zostały zabezpieczone drewnianymi kozłami obitymi drutem kolczastym. Polesie zostało zaminowane. To zaminowanie wyglądało jednak bardzo prymitywnie, polegało bowiem na zakopaniu baniek pojemności 10-20 litrów w odległości kilkunastu metrów jedna od drugiej. Napełnione one były armatnim prochem, jako materiałem wybuchowym i połączone przewodami elektrycznymi”. A. Grodziński, *Wspomnienia z lat 1900–1973*, mps, Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, sygn. 15 674/II, s. 25-26.

Okopy i wyrwy przynosiły majątkom ziemskim duże straty z tytułu braku możliwości użytkowania gruntów. Powodowały ponadto wydobywanie na wierzch nieurodzajnej warstwy gleby, zniszczenie studni oraz systemu melioracji. Przyczyniły się tym samym do spadku poziomu kultury rolnej w wielu częściach kraju. Po przesunięciu się linii frontu na wschód władze okupacyjne przystąpiły do akcji zasypywania okopów, lecz nie wszędzie przyniosła ona spodziewane rezultaty. Do pracy przy rowach mobilizowano przymusowo miejscowych włościan, którzy wszelkimi sposobami próbowali uniknąć obowiązku. Poza tym część okopów była wykorzystywana przez wojska nawet po ustaniu walk na obszarze południowych guberni Królestwa Polskiego. W efekcie prace nie zostały ukończone przed listopadem 1918 roku<sup>20</sup>.

Obywatele ziemscy ponosili bardzo duże straty na skutek kwaterunku oddziałów wojskowych. Folwarki szlacheckie były często wykorzystywane w tym celu. Dwór idealnie nadawał się do adaptacji na kwatery. Dostarczał prowiant, miejsca noclegowe oraz schronienie na wypadek nieprzyjacielskiego ostrzału. Tadeusz Rozwadowski – oficer armii austriackiej – przedstawił w swoich wspomnieniach, jak sprawnie żołnierze potrafili wykorzystać na własne potrzeby naturalne walory gospodarstwa ziemiańskiego:

W Laskowej stał przy samej szosie wiodącej z Wodzisławia do Pińczowa duży budynek dworski, dwupiętrowy, w kształcie niezgrabnej, prostokątnej kamienicy o ciasnych schodach, ale znacznej ilości pokoi, a zatem bardzo odpowiedni na pomieszczenie sztabu, który stanął tu kwaterą. Na dole zainstalowano kancelarię sztabu, na górze większość licznych niezmiernie referentów, centralkę telefoniczną oraz całe tak zwane *urzędowanie*. Na mieszkanie dla komenderującego generała odstąpił zaś rządcą majątku, pan Krasowski, bardzo uprzejmie większą część swego domku, znajdującego się obok, nam zaś wszystkim przypadły kwatery w budynku zamieszkałym przez rodzinę dzierżawców, państwa Hertzów. Również i kompania sztabowa oraz ordynansi znaleźli dobre pomieszczenie w pobliskich budynkach, konie w obszernych stajniach, automobile zaś i wózki w porządnym remizach. Na stołownię oficerską wyporządkowano salkę w gorzelnii, do której jednak trzeba było iść jakie pół km po głębokim błocie tak, że generał komenderujący, dbały bardzo o swą wygodę, polecił ułożyć do niej kładkę, a gdy nie znaleziono na miejscu desek, kazał po prostu zburzyć stare słupy tworzące ogrodzenie wkoło dworu i wybrukować ich gruzem całe to przejście. Pomocnicze urzędy oraz zakłady korpusne rozmieszczono jeszcze w małym żydowskim miasteczku Wodzisławiu i tam również stanął szpital czerwonego Krzyża<sup>21</sup>.

<sup>20</sup> APK, CK KP Jędrzejów, sygn. 169, k. 64; CK KP Opoczno, sygn. 64, k. 3-114; CK KP Radom, sygn. 668, k. 101-102; WBP Lublin, Materiały Henryka Wiercieńskiego, sygn. 1847, k. 1-3; „Gazeta Rolnicza” 1915, nr 31-32; *Polska w czasie Wielkiej Wojny*, s. 9; S. Mikułowski-Pomorski, *Z pobojozwiska*, s. 10.

<sup>21</sup> T. Rozwadowski, *Wspomnienia z Wielkiej Wojny 1914–1915*, rps, Biblioteka Główna Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach – Oddział Zbiorów Specjalnych, mf. 194, s. 133.

Rozkazy dowódców surowo wzbraniały wyrządzania szkód w miejscu kwaterunku. Żołnierzom groził za to sąd wojenny i najwyższy wymiar kary. Mimo to nagminnie dochodziło do kradzieży oraz niszczenia własności prywatnej<sup>22</sup>. Charakterystyczna w tym zakresie jest relacja zarządcy majątku Książniczki w powiecie miechowskim z grudnia 1914 roku:

We dworze mieliśmy stale po 500 wojska ze starszyzną, mieściliśmy się wszyscy w jednym pokoiku, bo i u nas i we dworze wszystkie ubikacje były przepełnione; wszędzie ich było pełno, wszędzie zajrzeli i wszystko im się przydało. W szczególności zrabowali szafę i biurko w gabinecie; w pokojach ściany podziurawiono, piec potrzaskane od nadmiernego palenia, posadzki do niepoznania; uszkodzeń mebli nie brak, chociaż część zabezpieczyłem wraz z biblioteką i kuframi w piwnicach, a fortepiany spakowałem do pak. Gdyby się nieprzyjaciel miał zbliżyć, wszystko będzie zdemolowane. Staram się, żebym mógł wszystko wywieźć do Krakowa, ale nie wiem, czy się uda, czy pozwolą?<sup>23</sup>

Majątki ziemskie objęte były systemem rekwizycji metali. W pierwszym roku wojny konfiskaty metalowych urządzeń dokonywały walczące armie. Po zakończeniu działań zbrojnych austro-węgierski Zarząd Wojskowy wprowadził rozporządzenie, na mocy którego zajęciu podlegały wszystkie metale zdadne do celów wojennych. Rekwizycja obejmowała m.in.: narzędzia rolnicze, maszyny przemysłowe, lecz także naczynia kuchenne, sztucce i klamki. W tabeli 7 przedstawiono wagę metali skonfiskowanych na obszarze guberni kieleckiej i radomskiej w latach 1914–1917. Do początku 1918 roku społeczeństwo tych terenów utraciło m.in.: 87,3 tony miedzi, 8,4 tony brązu oraz 39,9 tony innych metali. Systemowi rekwizycji podlegały także pozostałe surowce. Przykładowo, zimą 1916 roku władze okupacyjne zajęły kamieniołom w Pińczowie, należący do Aleksandra Wielopolskiego. Wydobyty materiał został wykorzystany do budowy drogi Pińczów–Działoszyce. Kilka miesięcy wcześniej Zarząd Wojskowy przejął kontrolę nad złożami siarki, zlokalizowanymi w majątku Czarkowy Marii Pusłowskiej i Piotrowice Małe Marii Potockiej. Właściciele nie otrzymywali żadnej zapłaty z tego tytułu<sup>24</sup>.

<sup>22</sup> APK, CK KP Jędrzejów, sygn. 226, k. 272-277; CK KP Opoczno, sygn. 64, k. 3-114; APKr, NKN, mf. 100 274, k. 16; mf. 100 287, Ogłoszenie placmajora Krellera z dnia 7 października 1914 roku; mf. 100 289, Obwieszczenie pułkownika von Matuschka z dnia 17 września 1915 roku; APKr – Oddział w Spytkowicach, NKN, sygn. 878, Sprawozdanie Bolesława Stolarczyka z pobytu w guberni kieleckiej z dnia 6 października 1914 roku; C. Ciszewska, *Gawęda o tym co było. Wspomnienia (koniec XIX wieku – 1957 rok)*, t. 2, rps, Biblioteka Narodowa w Warszawie – Zakład Rękopisów, sygn. akc 7980, k. 227.

<sup>23</sup> APKr, NKN, mf. 100 284, Relacja zarządcy majątku Książniczki w powiecie miechowskim z grudnia 1914 roku.

<sup>24</sup> Archiwum Główne Akt Dawnych, MGGL, sygn. 1767, k. 1136; APK, CK KP Opoczno, sygn. 64, k. 3-114; CK KP Pińczów, sygn. 24, k. 501-502; sygn. 32, k. 45; sygn. 234, k. 7-72; „Dziennik Urzędowy c. i k. Komendy Obwodowej w Końskich” 1916, nr 1; „Gazeta Świąteczna” 1915, nr 1770.

Tabela 7. Metale zarekwirowane w guberni kieleckiej i radomskiej w latach 1914–1917

Powiat	Miedź (w kg)						Braz (w kg)						Inne metale (w kg)																		
	1914–1915			1916			1917			1914–1915			1916			1917			1914–1915			1916			1917						
	armia austriacka	armia niemiecka	armia rosyjska	nie ustalono	armia austriacka	armia austriacka	armia austriacka	armia austriacka	armia niemiecka	armia rosyjska	nie ustalono	armia austriacka	armia austriacka	armia austriacka	armia niemiecka	armia rosyjska	nie ustalono	armia austriacka	armia austriacka	armia niemiecka	armia rosyjska	nie ustalono	armia austriacka	armia austriacka	armia niemiecka	armia rosyjska	nie ustalono	armia austriacka	armia austriacka	armia niemiecka	
Jędrzejowski	-	1 500	-	-	15 000	-	-	-	-	-	-	2 500	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1 500	-	-	-	-	-	-	-	-	
Kielecki	780	26	-	240	-	-	-	139	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
Miechowski	125	-	-	234	263	-	-	-	-	-	200	200	-	300	-	-	72	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
Olkuski	13 860	-	-	-	16 222	375	-	-	-	53	1 243	-	-	-	-	-	-	13 548	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
Pińczowski	1 371	-	-	1 755	1 110	-	52	-	-	180	-	-	-	296	-	-	-	2 057	64	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
Stopnicki	30	-	-	-	315	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1 675	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
Włoszczowski	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
Gubernia kielecka	16 166	1 526	-	2 229	32 910	375	52	139	-	233	3 943	-	306	16 590	-	1 572	17 280	64	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
Ilzecki	-	-	727	745	308	-	-	805	760	960	500	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
Konecki	5 726	18	-	-	1 004	1	-	-	-	-	-	-	1 040	-	-	-	-	1 572	7	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Kozienicki	1 101	1 258	3 700	-	3 001	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Opatowski	168	32	500	200	900	80	30	-	-	-	-	-	508	-	450	-	60	20	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Opoczyński	4 096	-	-	5 200	450	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Radomski	1 430	-	1 410	-	500	-	-	-	1 040	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	350	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Sandomierski	1 450	-	433	163	24	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	112	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Gubernia radomska	13 971	1 308	6 770	6 308	6 187	82	30	805	1 800	960	500	-	1 548	-	912	-	1 632	27	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Łącznie dwie gubernie	30 137	2 834	6 770	8 063	39 097	457	82	944	1 800	1 193	4 443	-	1 854	16 590	912	1 572	18 912	91	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-

Źródło: WBP Lublin, Materiały Henryka Wiercińskiego, sygn. 1848, k. 7-39.

Prawie każdy dwór ziemiański posiadał bogatą kolekcję przedmiotów o wartości artystycznej, historycznej i sentymentalnej. Straty w tej dziedzinie niezwykle trudno zobrazować za pomocą liczb. Łatwiej posłużyć się metodą egzemplifikacji, która pokazuje w pewnym stopniu, jaka więź emocjonalna łączyła właścicieli z miejscami poddanymi w czasie wojny systematycznej dewastacji. Jednym z takich miejsc był pałac w Książu Wielkim, zaprojektowany w XVI wieku przez znanego włoskiego architekta Santiogo Guccio – własność rodziny Wielopolskich z Chrobrza. Zofia Wielopolska wybrała się do Książa jesienią 1915 roku, by naocznie przekonać się o skali zniszczeń. W liście do męża pisała, pogrążona w smutku:

Na zamku obraz nędzy i rozpaczy, nie wystawiałam sobie, że tak okropne zniszczenie, jednym słowem nic nie ma, drzwi, futryny okien nie egzystują, miejscami widocznie siłą wyrwane, podłóg nie ma (...), mury wewnątrz podziurawione dla przywiązywania koni, sufity zadymione, serdeczny żal było patrzeć na te pokoje, gdzie tyle miłych i wesołych było wspomnień. W tak zwanym dawnym salonie dziura do piwnicy otwarta. Kuchnia na lewo od zamku wewnątrz zupełnie zburzona, kaplica wewnątrz też w nie lepszym stanie, biust dziadka na kawałki potłuczony, meble oczywiście wszystkie przepadły, prócz biurka, paru łóżek i kanapy obdrapanej. Ogromnie smutne wrażenie<sup>25</sup>.

Właściciele majątków ziemskich guberni kieleckiej oraz radomskiej ponieśli w czasie I wojny światowej olbrzymie straty materialne. Część z nich była efektem prowadzenia na obszarze Królestwa Kongresowego operacji militarnych. Inne powstały na skutek ogłoszenia rygorystycznych zarządzeń okupacyjnych. Reasumując, można stwierdzić, że wojenne zniszczenia podkopały fundamenty gospodarki ziemiańskiej w kraju. Wiele majątków znalazło się na skraju bankructwa. Powszechnym problemem stał się niedobór środków finansowych, niezbędnych do rozpoczęcia procesu odbudowy. Do akcji uzdrowienia zdewastowanych folwarków przystąpiono na szerszą skalę dopiero w okresie II Rzeczypospolitej, kiedy nowa sytuacja geopolityczna pozwoliła z większą nadzieją patrzeć w przyszłość.

## Summary

The southern guberniyas of the Kingdom of Poland witnessed several WWI military operations. All social strata were affected by the fighting and passage of armies. WWI source materials point to the fact that the landed gentry suffered more than other social groups. The main reasons behind war damage to landed estates include soldier accommodations, requisitions, looting and damage from artillery fire. The landed gentry

<sup>25</sup> APK, Archiwum Ordynacji Myszkowskiej, sygn. 1153, k. 63-66.

---

of Kielce and Radom guberniyas sustained losses in farm animals and buildings. Some manor houses were razed to the ground by the fighting armies or burned in accidental fires. In the years 1914-1918, many land owners in the Congress Poland faced bankruptcy. Ruined gentry relied on assistance in the form of low-interest loans to embark on rebuilding their farmsteads. It was not until the country's final regaining of peace that conditions became favourable to raising their estates from ruin.